

Albowiem czas blisko jest

„Błogosławiony który czyta, i ci, którzy słuchają słów proroctwa tego, i zachowują to, co w nim jest napisane, albowiem czas blisko jest” – Obj. 1:3

„Znajomość prawdy w zakresie dyspensacji jest bardzo ważna”. „Jeśli chodzi o chronologię, wydaje mi się, że niewielu badaczy posiada te przymioty umysłu, które by uzdalniały ich do zrozumienia zagadnień chronologicznych” (tom II WPŚw., str. 29, Ks. Pytań i Odpowiedzi, str. 225)

Myślący i inteligentny badacz Pisma Świętego nie może powiedzieć – „Niepotrzebna mi jest chronologia, nie zgadzam się z chronologią biblijną”. Może odrzucić tę chronologię lub jej interpretację przez historyków biblijnych, ale musi pamiętać, że historia Starego oraz Nowego Testamentu to przecież fakty przeszłości i właśnie te fakty historyczne tworzą paralele podkreślone przez autorów ksiąg Pisma Świętego. To właśnie one tworzą chronologię biblijną – nie futurologię, czyli naukę o przyszłości świata, lecz chronologię – naukę o paralelach biblijnych.

Pan Bóg po to dał rozum człowiekowi, aby kochał on Prawdę i jej symetrię logiczną i matematyczną. Wiem, że niektórzy uczniowie nie lubią matematyki, nie dlatego jednak, że brak jej symetrii i piękna, ale dlatego, że jej nie rozumieją – nie chcą się bowiem nauczyć myśleć. Dla przykładu, prorok Daniel zmusza nas do chronologicznego myślenia twierdząc, że *„błogosławiony, kto doczeka a dojdzie do tysiąca trzech set trzydziestu i pięciu dni”* – Dan. 12:12. A więc wolno mi dociekać, czy zaliczam się już do owych błogosławionych, czy też błogosławieństwa te należą jeszcze do przyszłości.

I taki sposób rozumowania pobudza mnie do zastanowienia się, czy ten czas – jak mówi ap. Jan – *„blisko jest”*, czy też prawie po dwóch tysiącach lat nie jest on jeszcze tak blisko.

Słowa te były pisane w I wieku po Chrystusie. Czy św. Jan miał więc prawo tak powiedzieć? Oczywiście! Ponieważ miało miejsce Objawienie Jezusa Chrystusa, objawienie rzeczy, *„które się w rychłe dzieć mają”* – Obj. 1:1. Wiek I był definitywnym końcem bytu narodowego Izraela – Żydzi zostali rozproszeni, a do paruzji Chrystusa pozostawały tylko dwa symboliczne „Boże Dni”.

Apokaliptyczna wizja św. Jana obejmuje między innymi cztery elementy, które stanowią znaki czasów końca starego świata, znaki powtórnej obecności Chrystusa i

Jego dzieła. Rozważymy tylko pewne wybrane elementy tej wizji.

1. „Siódmy Okres” – Obj. 3:14.
2. „Siódma Pieczęć” – Obj. 8:1.
3. „Siódma Trąba” – Obj. 11:15
4. „Trzecia Biada” – Obj. 11:14.

Paruzja Chrystusa, czyli dzieło Żniwa wieku Ewangelii, obejmuje te cztery wydarzenia *„czasu końca”*, które wzajemnie nakładają się na siebie. To znaczy, w siódmym okresie rozwoju Kościoła otwarta została siódma pieczęć, która obejmuje trąbienie siódmego anioła.

Tak więc żyjemy w ostatnim akcie historii świata i historii Kościoła. Jest to epilog siódmego okresu laodycejskiego i czas brzmienia *„siódmej trąby”*, której wołanie o wolność, prawdę i dobrobyt spowoduje konfrontację biednych z bogatymi, wywołując trzecią biadę: i rozgniewają się narody, i zostaną wytraceni ci, co psują ziemię (Obj. 11:18)

Siódmy list Chrystusa, skierowany do Zboru w Laodycei, jest również listem do Kościoła okresu Laodycei, który ma swój początek w pierwszym akcie wtórej obecności Zbawiciela. Ten pierwszy akt paruzji Chrystusa poświęcony został wyłącznie Kościołowi – Oblubienicy Chrystusowej: 1874 + 40 lat = 1914 r.

W tym okresie na świecie nie działo się nic szczególnego i badacze Pisma Świętego, aby określić, czy czas jest bliski, czy daleki, mieli do dyspozycji tylko chronologię biblijną. Chrystus zaś, jako dobry gospodarz i kochający Oblubieniec, nie mógł się zająć gospodarstwem, a Oblubienicę pozostawić w więzach grobu, lecz zajął się najpierw Oblubienicą. *„I uczynił nas królami i kapłanami”* – Obj. 1:6, obdarzając władzą urzędowania (Jan 14:3, 1 Tes. 4-16).

Napomnienie dla Kościoła tego ostatniego okresu jest bardzo smutne – *„Znam uczynki twoje, żeś nie jest ani zimny, ani gorący”* – Obj. 3:15 Chrystus obecny po raz wtóry wykonuje wyrok na mistycznym Babilonie, wyrzucając go ze swoich ust. Kościół rzymski i kościoły protestanckie, połączone unią z władcami tego świata, stały się Babilonem nowożytnym, przeznaczonym na zniszczenie, którego ostatni akt rozegra się w Armagedonie trzeciej biady: *„A z ust jego wychodził miecz ostry, aby nim bił narody; albowiem on je rządzić będzie laską żelazną, a on tłoczy prasę wina zapalczywości i gniewu Boga Wszechmogącego”* (Obj. 19:11-16)



* * *

Otwarcie siódmej pieczęci jest ściśle związane z wydarzeniami okresu Laodycei (Obj. 8:1-6). Obejmuje ono paruzję Chrystusa. Obecność naszego Pana została ogłoszona brzmieniem siódmej trąby, a stało się to w wyniku objęcia królewskiej władzy przez Chrystusa, przy końcu czasów pogan. „*a na onym obłoku siedział podobny Synowi człowieczemu, który miał na głowie swojej koronę złotą a w ręce swojej sierp ostry*” – Obj. 14:14. Ten okres został również ściśle określony w historii biblijnej – Dan. 4-23. Bóg przez proroka Daniela określił tę paralelę mistycznego Babilonu.

$(7 \times 360 = 2520) \ 2520 - 606 = 1914$.

A zatem, czy Kościół ma prawo mówić do Syonu: „*Dziękujemy Tobie, Panie Boże..., żeś wziął moc swoją wielką, i ująłeś królestwo*” – Obj. 11 -17?

Aby we właściwy sposób udokumentować to zagadnienie, należy wspomnieć o najtrudniejszym problemie tej wizji, jakim jest historyczne umieszczenie brzmienia siedmiu trąb. Ich dźwięk rozlegał się w czasie wieku ewangelicznego.

Niemożliwym byłoby w ramach klasycznego artykułu rozważyć każdy szczegół tej wizji, zaś rozpatrywanie każdego wersetu oddzielnie utrudniłoby Czytelnikowi utworzenie logicznej całości obrazu. Dlatego wizję trąbienia siódmego anioła spróbujemy odnieść na czas Żniwa wieku Ewangelii, wskazując niektóre punkty:

I – koniec sześciu tysięcy lat; ogłoszenie paruzji Chrystusa.

II – rok 1914 – koniec czasów pogan; upadek monarchistycznych ustrojów świata.

III – ogłoszenie pokoju – Waszyngton, Moskwa, Helsinki, Monachium; Międzynarodowy Kongres Żydów – Bruksela;

podpisanie pokojowego układu o likwidacji zbrojeń przez prezydentów Busha i Jelcyna (Jelcyn przemawiając na Kongresie modlił się: „Boże, pobłogosław Amerykę i Rosję”); Kongres KBWE – Helsinki.

Święty Jan prawie dokładnie opisał ten powstający z ziemi monolit: „*Zatem widziałem drugą bestię... a miała dwa rogi*” – Obj. 13:11. Ta bestia to Zjednoczona Europa, zaś dwa rogi są symbolem władzy politycznej i religijnej tego zjednoczenia. Monolit ten ma zostać utworzony w 1994 roku. Prawdopodobnie stanie on do ostatecznej walki z królewską paruzją Chrystusa, to znaczy z tymi, którzy nie przyjmą piętna tej „bestii” i nie pokłonią się, podobnie jak owi trzej młodzieńcy nie pokłonili się posagowi zbudowanemu przez władzę Babilonu (Obj. 20:4).

„...Nie widzimy nic takiego, co by się sprzeciwiało myśli, że Dzień Pański, czyli Królestwo Chrystusa rozpoczęło już swą działalność i że obecne uderzenie, czyli ucisk narodów, znajduje się pod kontrolą tegoż Królestwa. Pierwszym stopniem tego kruszenia była wojna narodów, która wybuchła w 1914 roku jako koniec biblijnych czasów pogan, i która dotąd jeszcze nie wygasła. Następnym stopniem będzie usiłowanie zaprowadzenia ustroju socjalistycznego i komunizmu między narodami, który nie spełniając pokładanych w nim nadziei, doprowadzi stopniowo do anarchii czyli Armageddonu” – Watch Tower, październik 1916.

„*Potem mi rzekł: Nie pieczętuj stów proroctwa księgi tej; albowiem czas blisko jest*” – Obj. 22:10.

Kaleta Stanisław
R-
„Straż”